

INDIE SZUKAJĄ LEKKIEGO CZOŁGU. POSTAWIĄ NA WŁASNY PRZEMYSŁ?

Jak donoszą lokalne media, Ministerstwo Obrony Indii przyspieszyło w ostatnim czasie plany pozyskania dla indyjskiej armii nowych czołgów lekkich. Pomimo wyrażenia zainteresowania rosyjskim niszczycielem czołgów 2S25M Sprut-SDM1 rodzimy przemysł zbrojeniowy deklaruje gotowość do błyskawicznego skonstruowania i rozpoczęcia produkcji rodzimej konstrukcji tego typu.

Indyjska Organizacja ds. Badań i Rozwoju Obrony DRDO (Defence Research & Development Organisation) zaproponowała dwa potencjalne warianty szybkiego opracowania lokalnego czołgu lekkiego w przeciągu jedynie 18 miesięcy w oparciu o posiadane komponenty i technologie z tzw. półki. Koncepcja ta zakłada połączenie doświadczeń i know-how DRDO przy opracowywaniu konstrukcji ciężkich wozów bojowych ze zdolnościami produkcyjnymi i technologiami rodzimego przemysłu zbrojeniowego.

Czytaj też: [Rafale dotarły do Indii. Wkrótce trafią na granicę z Chinami](#)

Pierwszy wariant zakłada stworzenie czołgu lekkiego o masie 34-35 ton w oparciu o podwozie armatohaubicy samobieżnej K9 Vajra (produkowana lokalnie licencyjna wersja południowokoreańskiej K9 Thunder) i system wieżowy z rodziny Cockerill uzbrojony w armatę gwintowaną kal. 105 mm (który może być produkowany lokalnie na licencji). Drugi wariant zakłada zastosowanie analogicznego podwozia jednak z wykorzystaniem zmodyfikowanej wieży czołgu podstawowego T-90S Bhisma (produkowanego lokalnie na licencji wersji rosyjskiego T-90S) o łącznej masie ok. 38 ton.

Czytaj też: [Indie opracują bezzałogowce we współpracy z USA?](#)

Rozwiązanie to ma być także alternatywą dla kosztownego i czasochłonnego importu nowej konstrukcji tego typu zza granicy oraz wpisując się w rządową inicjatywę Make In India. DRDO zdecydowanie przeciwstawia się potencjalnym planom zakupu rosyjskich Sprutów, podkreślając przy tym, że jest to już wiekowa konstrukcja niespełniająca najnowszych wymagań indyjskich wojsk lądowych, która została wprowadzona do służby liniowej w niewielkiej liczbie jedynie przez rodzimego użytkownika. Brak innych odbiorców eksportowych i podtrzymywania bieżącej produkcji seryjnej może wydłużyć potencjalny okres dostaw tych wozów dla Indii.

Czytaj też: [Indie i Chiny uzgodniły, że przyspieszą wycofywanie wojsk z rejonu spornej granicy](#)

Nagłe zainteresowanie indyjskiej armii pozyskaniem wozu tego typu może być spowodowane rozmieszczeniem najnowszych chińskich czołgów lekkich Type 15 (VT-5) w Tybetańskim Obwodzie Autonomicznym, gdzie w ostatnim czasie wzięły one udział w ćwiczeniach w terenie wysokogórskim, stanowiąc znaczące wzmocnienie dla chińskich sił w rejonie. Nowy czołg lekki dzięki niewielkiej masie i rozmiarom może sprawdzić się w indyjskiej armii jako substytut czołgów podstawowych w trudnym, górzystym terenie Himalajów zwiększając zdolności bojowe i siłę ognia rozlokowanych tam pododdziałów.